

G A Z E T A
K O R R E S P O N D E N T A

W A R S Z A W S K I E G O I Z A G R A N I C Z N E G O

Z WARSZAWY DNIA 8go MAJA ROKU 1810, we WTOREK.

MINISTER SKARBU

XIĘSTWA WARSZAWSKIEGO.

Troskiwy, aby w Administracyach rządowi swojemu powierzonych, iak nayprawiedliwiey były wypełniane wszystkie zalecenia i ustawy, przez niego przepisane, a dowiadując się, z ubocznych pogłosek, iakoby działy się pokrzywdzenia w sprzedaży Soli w Magazynach Skarbowych, tak względem wagi iako też z fakszowanego iey gatunku, wzywa każdego, kto by się sądził pokrzywdzonym, lub wiedział o tym, aby wprost zaniósł skargę swoię Ministrowi Skarbu, lub Dyrektorowi Skarbowemu swoiego Departamentu, z których każdy, ma sobie dane stosowne, do postąpienia w takowym zdarzeniu przepisy; między innymi znajduję się i ten, iż Delator, (jeżeli chce) mianowanym nie będzie; — to Obwieszczenie, dla wiadomości powszechney do Gazet, podać zalecił. — w Warszawie dnia 3go Maja 1810 roku.

(podpisano) *Węgleński*, Min: Skar.*Józef Czyżewski*, S. J. M. S.

Zgodność:

J. Czyżewski, S. J. M. S.

z Poznania dnia 1. Maja.

W tych dniach wyjechał J.W. Prefekt Depart: w celu powitania i przyjęcia Najjaś: Pana, który podług urzędowych wiadomości, dzisiejszanie na ziemi Xięstwa *Warszawskiego*.

z Wiednia dnia 25 Kwietnia.

W niedzielę Wielkanocną; to jest dnia 22go b. m. Cesarz Jmć udał się z familią swoią i Dworem, oraz znakomitszemi urzędnikami do kościoła katedralnego, gdzie był na mszy i kazaniu; gwardya stała w paradzie. — Po na-

bożenliwie poszedł do sali Rady tajney, i w obecności wielu kawalerów orderów i dwora, zaliczył kilka zasłużonych osob orderem S. *Leopolda*, a między innymi Hrabiego *Ferdynanda Colloredo*, Hrabiego *Choryńskiego*, dowódcę batalionu milicyi, Hrabiego *Ugarste Kousyliarza* gubernialnego *Morawsko-Sląskiego*, &c.

W tutejszym zamku Cesarzkim czynią przypodobienia z których wnosić można, iż dwor nasz spodziewa się przybycia iakiey znakomitey osoby.

Nie z pośpiechem, ale z pokoyną rozumą, dyrektorium nasze skarbowe, urządza prawidła, podług których przadaż dobr nieruchomych duchownych, nie za gotowiznę lecz za rewersa skarbowe, ma nastąpić. Przez te rewersa ilość bankocetli powoli tak dalece zmniejszyłona zostanie, iż reszta tylko dla wygody publiczney, tak iak dawniey służyć będzie. Dobra duchowne i inne źródła są nadto dostatecznymi dla polepszenia w takim sposobie interesów skarbowych.

Odebrano tu wiadomość, iż Pan *Adair*, Posel *Angielski* przy *Porcie Ottomańskiej*, ma wyjechać z *Konstantynopola*, a to dla osłabionego zdrowia swoiego, i powrócić na fregacie do *Londynu*.

Zapewniają, iż Cesarz Jmć na przełożenie Hrabiego *Odonell*, Ministra skarbowego, postanowił powiększyć pensye dla urzędników cywilnych. Do persyi roczney wynoszącey 1,000 złotych *Ryńskich* przyda się im drugie tyle, a do wyższej pensyi w proporcyi.

Pan *Griesinger* przybył do tutejszey stolicy w charakterze sprawującego interesu Króla Jmci *Saskiego* przy Dworze naszym.

Słychać, iż tey wiosny odprawią się leymy

we wszystkich prowincjach Monarchii *Austryackiej*.

Bardzo wielu Panów *Węgieńskich* znajduje się w tutejszej *Itolicy*, i mówią o znacznych odmianach, które w konstytucyi *Węgierskiej* zaszły małą.

Przesyłając Cesarz Jmć *Napoleon* ozdoby legii honorowej dla Monarchy naszego i Arcy-Xiążęcia *Karola*, przyłączył listy bardzo grzeczne.

z Lwowa dnia 2 Kwietnia.

Obywatel tutejszy i kupiec nazwiskiem *Bauer*, oddał dnia 25 Lutego w *Wiedniu* Feldmarszałkowi Leutnantowi *Eggermann*, Vice-Komendantowi miała, wyrok nadający mu prawa obywatelstwa w mieście *Lwowie*, a to z względu na zasługi tego Generała przez ciąg kilkuletniej jego bytności w tutejszym mieście. — Podobny zaszczyt od magistratu tutejszego otrzymał Konsyliarz nadworny *Kortum*, i *Pau Schmid*, Konsyliarz gubernialny i Starosta cyrkulu *Złoczewskiego*.

Od granic Austryackich dnia 16 Kwietnia.

Spodziewają się w *Wiedniu* wielkich wypadków, za każdym przybyciem nadzwyczajnego *Pasta*, za każdym odebraniem listem. Wezory w wieczór goniec od legacyi *Bawarskiej* zatrzymany został przed bramą *Wiednia* od licznego ludu, rozumiejącego, iż wiezieliłby od Hrabiego *Metternich*. Zgromadzone się na ulicy, pytał się jeden drugiego o treść tych listów; lecz dotąd ciekawość nasza nie jest zaspokojona; zostaliśmy zawsze w niepewności.

Donoszą o niezwłocznym zaślubieniu Hrabiny *Lazarzkiej* z Hrabią *Wbrna*.

Wypadki w *Turczach* stają się coraz ważniejsze. Wojska połączone *Rossyjskie* i *Serwiańskie* odparły *Turków* z znaczną stratą. Xiąże *Bagration* udał się z *Bucharestu* do *Rassawat*, na granicę *Bulgaryi*, gdzie założył swoją główną kwaterę, i postanowił uderzyć we wszystkich punktach. Słychać, iż Wielki Wezyr obymie dowództwo nad swoim wojskiem. Wysła w *Petersburgu* mappa wschodniej części *Europejskiej*, na której część *Turcyi Europejskiej* jest przyłączoną do *Rossyi*, bez oznaczenia granic.

Zapewniają, iż podróż *Cesarza* i Arcy Xiążęcia *Karola* do *Paryża*, nie tak prędko nastąpi.

W następującym sposobie opisują kroki nieprzyjacielskie, które rozpoczęto na granicy *Kroacyi*. Wszczęła się w *Siszeg*, między

wojskami *Francuzkami* i *Tureckimi* utarczka, w której ostatni porażeni zostali. *Turcy* rozciągnięci zgromadzili się w znacznej sile i uderzyli zniemacka na *Francuzów*; kilku wzięli w niewolę, których częścią pościnali, częścią na pal wbili. Za odebraniem pierwszej wiadomości o tym wypadku, *Marzałek Marmont* wyruszył z korpusem złożonym po większej części z *Kroatów*, wziął szturmem twierdzę *Siszeg*, i wszystkich *Turków* w pień wyciął. — *Batalion Ugolina* szczególnie się w tej rozprawie popisał. (z *Gazety Publicysty*)

z Prezburga dnia 19 Kwietnia.

Donoszą z *Orsowy*, iż zatargi z *Turkami* na granicy *Kroacyi*, stają się coraz większemi, na całej linii, zajętej przez *Ogulonów* i *Likanów*, czynią przysposobienia do odporu *Turków*.

z Semlina dnia 9 Kwietnia.

Rozruchy, które w różnych okolicach *Serwii* z przyczyny świeżo ustanowionego podległego, lub innych ucilków wybuchnęły, zostały tym sposobem uspokojone. Uboższych mieszkańców uwolano od opłaty tego nowego podatku; majątniejszych zaś, którzy go zapłacić niechcieli, surowemi środkami do ulegania przymuszono. Hersztowie rozruchów, tudzież należący do spisku przeciwko *Jerzemu Czerny*, zostali pojmanemi i czekać wyroku, jaki na nich wypadnie. *Miloi Petrowicz*, nacelnik rokoszu, umknął w pierwszych dniach zeszłego miesiąca z *Ostena* do *Jakowa* w kraj *Austryacki*; lecz na żądanie *Jerzego Czerny* natychmiast go aresztowano, a potem po indagacyi, na rozkaz generalnej komendy zaprowadzono do *Peterwaradynu*.

Po doniesieniu przyslanym od dowódców pogranicznych do Rady *Serwiańskiej* w *Belgradzie*, iż w niektórych miejscach pokazały się liczniejsze oddziały wojska nieprzyjacielskiego, i że mieszkańcy tameczni lękają się napadu, wspomniona Rada zaleciła wszystkim dowódczom okręgowym, ażeby posłali posiłki.

z Zara dnia 6 Kwietnia.

W tej chwili odbieramy wiadomość, iż *Turcy* przy granicach naszych w *Kroacyi Tureckiej* i *Bośni* znacznie się zbierają, wszystkie warowne miejsca zajęli, i że w okolicach *Banialuka*, zgromadza się liczny korpus *Turecki*; trudno zgadnąć, jaki jest prawdziwy cel

tych poruszeń. Wreszcie, jest wielka ostrożność, tak w *Dalmacyi* jako też w *Kroacyi Illiryskiej* i *Austryackiej*, i użyto wszelkich potrzebnych środków do odparcia napadu bandy zawziętych, i ostatnim zdarzeniem przy *Kostoinicza* rozjątrzonych *Turków*. — Między wyspami *Dalmackiemi*, pokazują się niekiedy okręty wojenne *Angielskie*, które na zdobywcę czatują, i dla tego handlowi należemu z *Włochami* i *TryeSTEM* przefzkadzają.

Słychać, iż *Serwianie* są nieczynni, odjąd, iak *Porcie* udało się wznieść niezgodę między ich naczelnikami. Lud tameczny, obarczony podatkami, i nieukontentowany z długiey, a niepożyteczney wojny z *Turkami*, wzdycha do łagodniejszego rządu, któryby temu zupełnie wycieńczonemu i zniszczonemu kraiovi zaradzić potrafił.

z *Paryża* dnia 20 *Kwietnia*.

Wielkie przygotowania czynią w szkole wojskowej do festynu, który gwardya Cesarzka wyprawi dla Cesarstwa Jchmość w przyszłym miesiącu. Dziedziniec przytykająca do pawilonu po lewey stronie, pokryty będzie kamieniem ciosowym. Dziedziniec ten jest naksztalt wielkiej sali mającey wniście do piękney sali korpusu. Dano posadzke w środku tey sali do tańcowania. Widze przechodzić się będą po prawey i lewey stronie, i przypatrywać zgromadzenia, gdyż po bokach jest miejsce wysokie i wzniesione. Przypatrujący się odłączeni będą od tańczących.

Słychać, iż niezwłocznie zaczną robić około odnowienia pałacu *Wersalskiego*, łtosownie do raportu Hrabiego *Daru* potwierdzonego przez Cesarza.

Dnia 10 b. m. przejeżdżali przez *Metz*: *Baron Strogonoff* nadzwyczajny Posel i Minister pełnomocny Cesarza *Rosyjskiego* przy dworze *Hiszpańskim*, udający się do *Petersburga*; *Pan Jearlet* goniec *Francuzki*; *Pan Viantere* goniec gabinetowy Króla *Westfalskiego*; *Hrabina Potocka* z dworem swoim, i *Gustaw Adolf Nordensluich*, Audytor w Radzie stanu Króla *Westfalskiego*, mający zlecenia w *Paryżu*.

Między osobami, które przedstawiono na audyencyi dyplomatycznej dnia 15 b. m. znajdowali się także *Pan Diesbach* Podpułkownik Adjutant Landamana *Szwajcarskiego*, i *Pan Affry* syn byłego Landamana, których przedstawił *Pan Maillardoz* pełnomocny Minister *Szwajcarski*.

Pan Lucchesini były Posel *Pruski*, a dziś szambelan, *Wielkiej Xiężny Toskańskiej*, przybył do *Paryża*.

Gwardya narodowa departamentu *Ardenes*, wezwana w miesiącu *Sierpniu* na obronę brzegów powróciła dnia 13 b. m. Władze rządowe miały *Mezieres* i *Charleville* mając na czele muzykę wojskową, otoczeni licznym ludem, naprzeciw niey wyszły. Radośne okrzyki *Niech żyje Cesarz! Niech żyje Cesarzowa!* rozlegały się na wszystkie strony; obywatele dali ucztę dla tych walecznych. Nazajutrz batalion 1,000 ludzi wynoszący, stanął pod bronią. Prefekt w mowie swoiey oświadczył mu, iż Cesarz był kontent z ich sprawienia się, i kazał dać każdemu żołnierzowi świadectwo na piśmie iako należał do batalionu; poczym obroty wojskowe odprawiono. Dawni żołnierze z zadziwieniem patrzali na ich zręczność w robieniu bronią, co winni officerom wyflużonym, którzy im przywodzili. Wreszcie żołnierze złożyli broń w zbrojowni i udali się na ucztę do Prefekta w domu Prefekturalnym. Festyn ten porządnie się zakończył przy okrzykach powtarzanych, *Niech żyje Cesarz, Niech żyje Cesarzowa!*

Artyści teatru opery komiczney powrócili z *Compiègne*. Granie sztuki pod tytułem *Cendrillon* przerwane było w czasie ich niebytności; lecz w przyszłym tygodniu znowu ją grać będą. Sztukę tę zoty raz grana z takimi oklaskami przyjęto, iak w czasie pierwszej reprezentacyi.

Hrabia *Metternich*, Minister interesów zagranicznych *Austryackich* wyjechał dnia onegdajszego do *Compiègne*, z Xiążęciem *Wacławem Lichtenstein*, świeżo przybyłym z *Wiednia* do *Paryża*.

Zapewniają, że *Pan Brogniard* architekt odebrał zlecenie od Prefekta departamentowego, wyławnienia na cmentarzu przy *Mesnil-Montant* piramidy na rodzaju piramid *Egipskich*, która ma mieć 100 stop podstawy i 100 wysokości; wewnątrz zrobiona będzie kaplica.

z *Compiègne* dnia 15 *Kwietnia*.

Dnia wczorayszego przede mszą była audyencya dyplomatyczna.

Po mszy, przez Xiążęcia *Neufchatelskiego* Vice-Wielkiego Hetmana, przedstawione były do przysięgi, którą przed Cesarzem wykonały, następujące osoby:

Baronowie Celber, Fournier, Kirgene, i *Hrabia Bronikowski* General Brygady, tudzież

Pan de *Caux* Pułkownik od Inżynierów; Pan *Boulnois* Pułkownik z 4go regimentu strzelców; Pan *Valens* Pułkownik z 6go regimentu huzarów.

z Strasburga dnia 18 Kwietnia.

Generał *Austryacki* Hrabia *Neiperg* znajduje się od niejakiego czasu w tutejszym mieście, i jeszcze przez niejaki czas zabawi. Słychać, iż ma zlecenie względem tego wszystkiego, co się tycze powrotu *Austryackich* jeńców, którzy się znajdowali we *Francyi*, i zupełnego obrachunku względem ich przeprowadzenia. Przechodzą tedy, liczne oddziały jeńców.

Miasto nasze wysłało do *Paryża* Deputacyą złożoną z 6ciu członków naszego ciała muncypalnego w celu powinszowania Cesarzowi Jmci z powodu jego zaślubienia.

z Besançon dnia 4 Kwietnia.

Uczkę, która okazała się swoją przewyższa wszystkie inne, i jakie dotąd dano w tutejszym mieście, sprawił Pan *Baron Bry*, prefekt departamentu, z powodu zaślubienia Cesarza Jegomości i Króla.

Wspaniała illuminacya zdołała wnieść do domu prefektury, na balu okazałym znajdowały się gracy i młodzież, w obfiternej sali: popiersie Cesarza Jegomości uwieńczone mirtem i laurami, które są oznaką jego potęgi, sprawiedliwości i dobroci, połączone cyfry wspaniałych Małżonków, składały celniejszą ozdobę.

Trzysta *Dam* znajdowało się na wspaniałej uczcie, po której tańcowano ielsze z większą ochotą. — Zabawa przedłużyła się aż do dnia.

z Bruzelli dnia 20 Kwietnia.

Dnia 23 b. m. nastąpi tu obchod uroczystości z powodu ślubu Cesarza Jmci *Napoleona*. *Woytkowi*, którzy w ten dzień wezmą ślub, otrzymają 600 franków, i z żonami swojemi będą zaproszeni na publiczny obiad, a potem na teatr. Wieczorem nastąpi bal, i miasto będzie oświeconym.

z Rzymu dnia 4 Kwietnia.

Czego August, Trajan, Teodoryk, Leon X i *Pius VI* probowali, to jest osuszyć błota *Pontyńskie*, zarażające całą okolice, tego *Napoleon Wielki* dokáže. Wyznaczona przez niego *Kommissya*, rozpoznawała wlyskio na miejscu, i obmyśliła sposoby, sżeby przez

nowe groble, kanały &c te miejsca żyznemi uczynić można.

Od miesiąca Lutego wszystkie archiwa tutejszey stolicy w porządku układają, i te do *Paryża* przewiezą, i złożą one w pałacu Archiwów.

z Neapolu dnia 6 Kwietnia.

List godny wiary pisany z *Paryża* zapewnia, iż Król nasz wkrótce uda się w drogę na powrót do swoich krajów. — Inny list donosi o niezwłocznym przybyciu Królowey *Jeymości*.

z Ankony dnia 24 Marca.

Trzydzieści siedm okrętów kupieckich zawinęło do naszego portu. — Na tych okrętach znajduje się drzewo, węgle, ołów, tabaka, płótno, wino, skóry, wółk, rodzenki, kawa, cukier, drzewo do farbowania, żelazo i skóry zaigcze.

z Florencyi dnia 10 Kwietnia.

Zaślubienie się Cesarza *Napoleona Wielkiego* z Arcy-Xiężniczką *Maryą Ludwiką*, wnuczką zmarłego naszego Wielkiego Xiężca, a potem Cesarza *Leopolda II* obchodzone tak w tutejszym mieście, jako też w *Liworno* i innych miastach Wielkiego Xięstwa *Toskańskiego* przez illuminacye, wyścigi konne, uczty, rozdawanie hojnych jałmużn pomiędzy ubogich, z tym większym ukontentowaniem, iż ten związek za rękoymię stałego pokoju uważać można. Wiadomo, iż Cesarz Jmć wyposaży 6,000 panienek, dając każdej po 600 franków, które wezmą ślub z zaślubionymi żołnierzami w Państwie *Francuzkim*. Z tej liczby przypada 78 na Wielkie Xięstwo *Toskańskie*.

z Medyolanu dnia 13 Kwietnia.

Dnia dzisiejszego Senat zgromadził się; przeczytano mu traktat pokoju zawartego między Cesarzem Jegomością *Francuzów* Królem *Włoskim*, i Królem *Bawarskim*, co się tycze ustąpienia części *Tyrolu*, i przyłączenia oney do Królestwa *Włoskiego*.

z Tryestu dnia 10 Kwietnia.

Od dwóch dni zawinęło tu 5 dosyć wielkich okrętów kupieckich *Tureckich* z towarami wschodniemi. Spodziewamy się ielsze przybycia innych ze *Smyrny*, *Saloniki* &c. Mają one pałperta i zaświadczenia *Francuzkie*.

Handel na morzu śródziemnym nabiera nowej dzielności. Od 5ciu dni zawinęło tu 60 okrętów kupieckich ładowanych winem, ry-

żem, serem, mydłem, łoiem, wołkiem, pomarańczami, papierem, &c.

Sześć okrętów *Tureckich* ładowanych towarami wschodnimi, zawinęło w tych dniach do naszego portu. Inne mają przybyć z *Smirny* i *Saloniki*. Cena bawełny spadła od czasu ich przybycia.

z Bojonny dnia 13 Kwietnia.

Dnia 11 b. m. zawinęły do naszego portu 4 okręty *Hiszpańskie*, niektóre z nich ładowane były rozmaitemi towarami. Dniem wprzód zawinęły także galeoty *Amerykańskie la Salle z Bostonu*, mająca na sobie go beczek z sfokfiszem i pieprzem, *le Free Dame z Nowego-Yorku* o 82 beczkach ładowanych cukrem, bawełną, i drzewem zwanym *Compeche*. Te dwie galeoty wzięto w sekwestr w *Hiszpanii* z rozkazu rządu *Francuzkiego*, i przesłano je do *Port Gallien* dyrektora cel *Bojonjskich*.

z Xeres (w Hiszpanii) dnia 25 Marca.

Dwudziestu pięciu *Officerów* i rociu żołnierzy *Francuzkich*, osadzonych w więzieniach na pontonach wystawionych przez rokoszaków *Hiszpańskich* przy zatoce *Kadixu*, wymknęło się z rąk swoich okrutnych nieprzyjaciół odwagą cechującą *Francuzów*.

Gdy wojska *Cesarzkie* przybyły do portu *Saint Marie*, tak wielki panował postrach w *Kadix* i *Zatoce*, iż postanowili pomienieni jeńcy, albo odzyskać wolność, albo też zginąć. Zamysł swój w ten sposób uskutecznili.

Dnia 20go bieżącego miesiąca przed południem, w chwili, gdy łódź, na której sprowadzono im wodę do picia; zbliżyła się do pontonu, skoczyli na nią. Schwytać przewoźników, odpłynąć od brzegu, rozpuścić żagle, i wiosłami robić, było dziełem iedney chwili. Wkrótce straż pontonu zgromadziła się, do nich strzela i daje znak alarmu. Wojska liniowe nuybliżey będące dają znaki, aby łódź chwymano.

Dwa okręty admirałkie *Hiszpańskie* i *Angielskie* strzelają na nią, i dają znak innym okrętom, aby podobnie strzelały, i goniły. — Nie miałe zastrzela naszych walecznych *Francuzów*, ani kartacze, które iak grad ze wżyltkich stron na nich padaią, ani widok kilku uzbrojonych łodzi, które ich zewsząd ścigają. Ufając szczęściu i małej swey łodzi, którą ledwie znać było na wodzie, podwoili wysilenia swoje, i przez trzy kwadransy płynęli wśród kul na nich rzucanych. Nakoniec zbli-

żali się do brzegu w głąb zatoki, w chwili, gdy bryk *Angielski*, który ich ścigał, bliżkim był onych schwymania. — Wtedy rzucaią się w wodę, aby tym prędzey przybyli do brzegu, unosząc na ramionach dwóch swoich kolegów ranionych. Ludzie z brygu *Angielskiego* za niemi na ląd wysiedli, ścigając strzelali do nich; lecz za nadejściem oddziału *Francuzkiego*, puciekali na bryg i odpłynęli.

W liczbie tych walecznych, znajduje się dwóch starszych felcerów, to iest: *PP. Denvers* i *Bourret*, którzy mieli staranie o swoich towarzyszach ranionych. — Wszyltkich tegoż samego wieczora przeprowadzono do portu *Saint Marie*, gdzie *Marzałek Soult*, który się tam znajdował, przyjął ich z uprzejmą dobrocią, i opatrzył ich w to wszyltko czego potrzebowali, będąc w nuywiększey potrzebie wszyltkiego.

Nazajutrz mieli honor być przedstawionemi *Królowi* *Jegomości* w *Xeres*, który słowami pocieszającemi wybił im z pamięci nieśczęścia iakie ucierpieli, i pobudził ich do żywey wdzięczności.

Doniesłi nam iż kolledzy ich, *Panowie Marbort* i *Turenne*, mieli szczęście umknąć przed miesiącem i dostać się na brzeg *Tangieru*; że pomiędzy temi, którzy byli w więzieniach wraz z niemi, znajdowali się *Francuzi*, którzy nigdy do wojny nie należeli, i którzy na gościńcach schwymani, zostali zaprowadzeni do *Kadix*, i bez różnicy do tegoż więzienia byli wtrąceni.

Ubolewać potrzeba nad ślepotą i okrucieństwem nieprzyjaciela, który jeńców mięsza z temi, których w łotróstwie swoim chwyta, i który postępując wbrew prawom narodów i wojny, przymusza ich aby się chwytałi wszelkich sposobów uniknienia ich okrucieństw.

z Amsterdamu dnia 24. Kwietnia.

Dnia wczorayszego huk dział i powiewanie bandery *Królewskiej* na zamku, ogłosiły nam przybycie *Królełtiwa* *Jehmości* i *Syna* ich z *Utrechtu* do tuteyszey stolicy. — Dzisiaj była wielka audyencya u *Królowey* *Jeymości*.

Król *Jmć* wyrokiem swoim dnia 15 b. m. wydanym, nadgradzając zasługi naczelnego *Generała Dumonceau* w działaniach roku 1799 przeciwko *Anglikom* w północney *Hollandyi*, gdzie niebezpiecznie ranionym został, mianował go *Hrabią Berger-Duin*; późniey ogłoszone zoltaną prerogatywy, przywiązane do tego tytułu.

Oddział wojska *Francuzkiego* wynoszący 1,500 ludzi, przybył, dnia 20go b. m. *Hagi*, i stanął przy brzegach, dla skutecznego ostatniego traktatu. — Podobny korpus wszedł w takimże celu do *Leydy*. — Magistrat w *Hadze* wydał wprzody obwieszczenie do obywateli, ażeby wojsko *Francuzkie* do brzo przyjeśli.

Spodziewamy się wkrótce przybycia z *Paryża* drugiego syna Królewskiego, który się dnia 20 Kwietnia 1808 roku urodził.

Przybył tu nowy Poseł *Hiszpański* przy Dworze tutejszym.

Niedaleko *Calandweg* zaszła dnia 19 b. m. bitwa między fregatą *Angielską* i kilku innymi małymi statkami, a oddziałem 9go Regimentu wojska naszego, z powodu okrętu *Angielskiego* nazwiskiem *Cackoo*, który tam wpadł na piasek; nieprzyjaciel chciał go uprowadzić. Złotrony naszey, zginął pierwszy Porucznik *Berna* i jeden grenadyer został raniony; okręt zaś spalono.

z *Braunau* dnia 13 Kwietnia.

Ma być wystawiony wspaniały pomnik na miejscu, gdzie Cesarzowa Jejmość oddaną była. — Napisy złotemi literami podadzą potomności epokę tego pamiętnego wypadku.

z *Monachium* dnia 19 Kwietnia.

Gezeta tutejsza donosi wiadomość, że General *Moreau* będzie przywołany do *Francyi*, i otrzyma tytuł Xiążęcia *Hohenlinden*.

Wojsko *Francuzkie* weszło znowu do krain *Bamberskiego*; 25ty regiment huzarów przybędzie dnia 29go bieżącego miesiąca z *Magdeburga* na załogę do *Bamberg*.

Słychać, iż oddanie miało *Ratyzbony* Królowi *Bawarskiemu*, doznało trudności, gdyż General *Campan* oświadczył, że ieszcze żadnych rozkazów od Dworu swojego nieodebrał.

Podług planu urządzenia nowo nabytych prowincyy, południowa część Xięstwa *Bayreutskiego*, ma być wcielona do powiatu *Pegnitz* i *Rezat*; północna zaś część ma tworzyć nowy powiat, do którego ielższe niektóre części krain *Bamberskiego* i wyższego *Palatynatu* przyłączone zostaną; *Ratyzbona* będzie stołecznym miastem powiatu wyższego *Dunaju*; a prowincye z tamtej stron *Jun*, mają składać dwa nowe powiaty.

z *Auszpurga* dnia 19 Kwietnia.

Przejście wojsk przez nasze miasto i okoli-

ce trwa ciągle. — Dnia wczorayszego przechodziło tedy kilka kompanii Saperów, Kanonierów i Żandarmów, które z *Passawy* i *Salzburga* do *Hartzburga* ciągną.

Spodziewaia się w *Austrii* odzyskania niektórych prowincyy, odląpionych ostatnim traktatem. Podobno układy, które się z tego powodu odbywają, spóźniaią rozporządzenia tyczące się Xiążąt ligii *Reńskicy*.

Listy prywatne z *Szwajcaryi* donoszą, iż zaszła nowa krwawa bitwa przy *Malaga*. Od niejakiego czasu niemasz wiadomości z *Kadyx*.

Gezeta *Stuttgardzka* odwołuje wiadomość która się była rozeszła o wniyściu *Francuzow* do Xięstwa *Mergentheim*.

z *Inspruka* dnia 17 Kwietnia.

Znowu wszczęły się rozruchy w *Pusterthal*. Znaczna liczba młodzieży uciekła się na góry, gdzie się ukrywa, aby nie była zaciągnięta do regimentów *Bawarskich*. — Obywatele żonaci rozsiewają wieści, że *Pusterthal* będący częścią cyrkułu *Eisak*, ma być przyłączony do prowincyy *Illiryskich*. — Wystawiono kilka oddziałów w celu przywrócenia spokojności krajowej.

z *Lindawy* dnia 17 Kwietnia.

Doktor *Schneider* żyje teraz spokojnie w *Bregenz*. Otrzymał zupełną wolność częścią na mocy amnestyi zapewnioney od Cesarza *Napoleona*, częścią na mocy dowodów, które złożył, i uśniami, oraz piśniami zaświadczeniami stwierdził, iż tylko dla uniknienia większego nieszczęścia przechylił się na stronę rokoszanów *Voralberskich*. Jakoż bunt w *Voralbergu* nigdy nie miał tego dzikiego charakteru, co w *Tyrolu*, gdyż Doktor *Schneider* powagą swoją i wymową potrafił wliżyć rokoczanów od wielu niegodziwości.

z *Kassel* dnia 22 Kwietnia.

Goniec wysłany z *Paryża* przywiózł dnia wczorayszego wiadomość, iż Król Jegomość nie powróci przed 29 b. m. do tutejszey stolicy, gdyż wyjazd swoy z *Paryża* na kilka dni odłożył.

z *Magdeburga* dnia 20 Kwietnia.

Cztery regimenta *Francuzkie*, z których trzy jazdy, a jeden piechoty, opuściły zupełnie Królestwo *Westfalskie*, i udały się do *Bamberg*.

z Niemiec dnia 14 Kwietnia.

W gazecie pod tytułem *Allgemeine Zeitung*, znajdujemy następujące wiadomości o obęciu w posiadłość *Hannoweru*: Spółtrzeźono, iż pomiędzy Deputowanemi z prowincyi *Hannoverskich*, na hołd do *Kassel* przybyłemi, nie było Deputowanych z Xięstwa *Lauenburgskiego*. Dowiadujemy się teraz, że w skutku konwencyi między Komissarzami *Francuzkiemi* i *Westfalskiemi* zawartej, prowincya *Lauenburg*, to jest kraj *Hannoverski* z tancetey itrony *Elby*, zostanie się w possessyi *Francuzkiej*, aż do pokoju morskiego. Gdy zaś podług aktu cessyi *Westfalia* nie potrzebuje odstępować więcej, jak 15,000 mieszkańców, a Xięstwo *Lauenburgskie* 40000 duszliczy, Urzędnicy przeto Cesarscy składać będą rachunki i dochody *pro rata* do *Westfalii* oddawać. — Generał *Hammerstein* po ukończonym obęciu kraju *Hannoverskiego*, pojechał za Królem *Westfalskim* do *Paryża*. Król Jegomości powróciwszy z *Paryża*, przedsięwziąć ma podróż do *Hannoweru*. Czytamy w pismach publicznych warunki, pod jakimi ustąpienie *Hannoweru* na rzecz *Westfalii* nastąpić miało. Pomiedzy innemi, wolności narodowe przez Cesarza Generalom i innym osobom rozdaruwane, wolne bydź mają od wszelkich danin, a nawet podatku gruntowego. Długi kraju *Hannoverskiego* przyłączone będą do długu narodowego *Westfalskiego* *Hannover* w wszystkich rzeczach tak ma bydź traktowany i rządzony, jak inne części królestwa. Liczba wojsk *Francuzkich*, iasą *Westfalia* aż do pokoju morskiego utrzymywać będzie, ustanowioną jest na 18 000 ludzi. Z dochodów *Hannoweru* wyznaczono Królowi jeszcze jeden milion franków na listę cywilną, przez co ta lista do 6ciu milionów powiększoną została. Zepewniają, że głównym celem podróży Ministra Skarbowego Pana *Bilow* do *Paryża*, jest układ względem wolnych od danin darowizn w *Hannoverskim*. Jest bowiem w projekcie, płacić Donataryuszom corocznie wyznaczone im dochody z karbu publicznego *Westfalskiego*, a dobra darowane w własną obięć administracyą.

z Frankfortu dnia 20 Kwietnia.

Wielki nasz Xiążę wyjedzie w przyszły Wtorek stąd do *Aszaffenburga*, gdzie do środka następnącego miesiąca zabawi.

W tych dniach uwiadomiono Senat o nowym tytule Wielkiego Xiążęcia naszego; zrobiono już także nowe herby.

Od brzegów Menu dnia 21 Kwietnia.

Goniec *Turecki* przejeżdżał dnia 17 b. m. przez *Monachium* do *Paryża*.

Pan *Herder*, Konsyliarz gorniczy, syn sławnego uczonego tegoż nazwiska, został wezwanym do *Drezna*, i uda się do *Galicyi*, iako członek Kommissyi *Sosko-Polskiej*, ustanowionej do kopalni soli w *Wieliczce*.

z Berlina dnia 1 Maia.

Król Jmć mianował P. *Augusta Wilhelma Hoyolla*, bywszego Dyrektora Regencyi *Warszawskiej*, a terazniejszego Dyrektora Sądu mieyskiego w *Królewcu*, Prezydentem pierwszego sądu krajowego w *Insterburgu*.

z Wrocławia dnia 29 Kwietnia.

Dnia wczorajszego przybył tu Xiążę *Pruski Wilhelm*, brat *Królewki*. W pałacu *Królewskim*, gdzie lisanął, powitali go Generalowie i officerowie, tudzież pierwsi urzędnicy *Swilni*. Wieczorem całe miasto oświecono. Słychać, iż wspomniany Xiążę kilka dni w tutejszym mieście zabawi.

z Hamburga dnia 26 Kwietnia.

Składka zebrana w przeszłą niedzielę pod czas *Te Deum* przyniosła 3,016 marków, których połowę rozdano dla tutejszych ubogich, a drugą połowę dano Panu *Delicoreville* dla ubogich *Francuzkich*.

Pan *Höfer*, sprawujący interesu *Austryackie*, oddał Senatowi tutejszemu odpowiedź *Monarchy* swojego na list, napisany z powinłowaniem szczęśliwego zaślubienia *Arcy Xiężniczki Maryi Ludwiki* z Cesarzem Jegomością *Napoleonem*. Odpowiedź ta obeymuje zaręczenie przychylności za itrony Cesarza Jegomości *Austryackiego* dla naszego miasta. Senat nieomieszkał podziękować Panu *Höfer*, za ten dowod łaskowości *Monarchy* jego.

z Bremy dnia 25. Kwietnia.

Dnia 23go bieżącego miesiąca obchodzono tu z przyzwoią okazalością uroczystość z powodu ślubu Cesarza Jegomości *Francuzów* i *Króla Włoskiego*, z *Arcy Xiężniczką Austryacką Maryą Ludwiką*. Po nabożeństwie lisanął nasz dał obiad na 100 osób, na którym stosowne toasty spełniano. Wieczorem całe miasto gultownie oświecono.

Kopenh gi dnia 7 Kwietnia.

Donoszą z *Irlandyi*, iż góra *Hekla* wyrzuciła tak wielkie białwany dymn, iż lekają się gwałtownego wyliewu.

Podróźni powracający z *Petersburga* mówią o *fatras* z czarnych lisów, które ma być dane w podarunku pewney ukoronowanej głowie; fatro to bez porównania piękne, oceniono 80,000 rubli.

— *Dnia 24go* — Nieprzyjaciel spokójności nalezey znowu na morzu naszym pokazał. — Fregata *Angielska Ranger* zatrzymała dnia onegdajszego przy *Grenae* statek z *Skagen*, a zabrawszy mu trochę żaglow i lin, puściła się za brygiem z *Norwegii*, który przy *Hesseloe* schwytała. Fregata ta była już przy *Gamsøe*, ale potem ku północy popłynęła.

Siedmiu jeńców wojennych *Francuzkich*, wypuszczonych na wolność, przybyło z *Anglii* przez *Szwecyę* do *Helsingör* to jest: Kapitan *Cardilchac*, z Porucznicy *Perehiere* i *Botta*, kupiec *Havillot*, i szypowie *Bertrand*, *Simon* i *Jaille*.

z *Petersburga* dnia 11 Kwietnia.

Szczepienie ospy krowiej w krajach *Rosyjskich* idzie dosyć dobrze.

W nowo nabytej *Finlandyi* odkryto miny ołowiane, które iak słyhać, są bardzo obfite.

Od granic *Rosyjskich* dnia 26 Marca.

Mamy następujące szczegóły, tyczące się historyi i teraźniejszego stanu wojsk *Rosyjskich*. Za panowania *Piotra Wielkiego*, ogół wojska wynosił 196,000 ludzi. Za *Katarzyny II.* w roku 1794, było wojska 442,000, w którym liniowe wojsko wynosiło 260,000 ludzi. Wojsko teraźniejsze składa się 671,586 ludzi. To, które przeznaczono do odprawienia kampanii, podzielono na 23 dywizye; każda dywizya składa się przynajmniej z 15 tysięcy ludzi, to jest: z czterech regimentów piechoty, z dwóch regimentów strzelców, z trzech regimentów jazdy, z dwóch regimentów kozackich, z jedney bateryi artylleryi konney, i z dwóch bateryi artylleryi pieszey. W tey liczbie nie mieszczą się załogi, milicye i wojska nieregularne.

Cała siła wojskowa zawiera w sobie 13,528 ludzi gwardyi, 392,000 liniowey piechoty, 64,204 lekkiey jazdy, 50,000 artylleryi, 13,920 inwalidów, i 100,000 wojska nieregularnego, iakimi są Kozaki, Kałmuki i Bałskieiry &c.

Od roku 1807 zaciągnięto w *Rosyji* milicyę, która się składa z 7miu dywizyi, i jest przeznaczona na obronę kraju. Każda dywizya zamyka w sobie pięć innych, a ogół wynosi 651,500 ludzi. Rozpuszczona została po

pokoju *Tylyżyiskim*; ale na każde zawołanie może być zaciągnięta.

z *Konstantynopola* dnia 10 Marca.

Zdaie się iż *Turcy* ocknęli się ze swego letargu, w którym zoftawali w ciągu poprzedzających kampanii. — Wielki Wezyr stanął na czele wojsk przybyłych z *Azji*, w których więcej pokłada zaufania, niż w wojskach Europejskich. — Od niejakiego czasu sam ie ćwiczy, i kazał im rozdać broń, podług kalibru Europejskiego. — Niektóre porużenia w *Macedonii*, nie miały znacznych wypadków, były tylko skutkiem gwałtów popełnionych przez ianczarów przeciw Chrzęścianom *Greckim*, i nie miały żadnego związku z wypadkami politycznymi. — Zdaie się nawet, że *Macedonia* jest jedną z prowincy, która najmniej pragnie nowego porządku rzeczy. — *Tessalia* i reszta *Grecyi*, okazują iawniey chęć swoją względem odmiany panowania.

Szczepienie krowiej ospy w tutejszey *Stolicy* i w prowincyach północnych, stało się powszechniejszym, niżeli się spodziewano. Młodzi lekarze *Grecy*, powróciwszy z *Akademii Wiedeńskiej* i *Lipskiej*, rozszerzyli szczepienie krowiej ospy, z zapalem, iaki sobie wystawić trudno. — Prawie cała ludność *Grecka* w *Carogrodzie*, chciwie chwyciła się tey nowości. — Dziennik wychodzący w *Greckim* języku, umieścił ważne skutki wynikające z wydoskonalenia medycyny i chirurgii w tey *Stolicy*. — Przed 30 laty temi obydwoima kunsztami trudnili się niektórzy prawie nie umiejący Żydzi lub *Włochy*, którzy krew puszczała, dawali na czyszczenie żołądka, odcinali części ciała, i radzili się kalendarzy w przepisywaniu lekarstw. — Teraz w *Konstantynopolu* naliczyć można przeszło 50 lekarzy *Greckich*, którzy kilka lat we *Francyi*, *Niemczech* lub *Anglii* przepędzili, i którzy z tych krajów powrócili z wiadomościami mniey więcej obfitermi. — Ustanowiono tu przed 3ma laty szpital na sposób *Angielski*, z którego już wynikać wielkie korzyści: *Grecy* mają nad nim dozór. — We wślyskim *Carogrod* podobny jest do miasta *Greckiego*. — *Turcy* wynoszą się, iż tak rzekę, z własney woli na przedmieścia *Pera* i *Galatha*, i opuszczają środek miasta, iakby niegodny ich mieszkania. Najbogatsi z nich chcą, aby ich chowano w *Scutari*, z drugiey strony *Bosforu*; przekonani tradycyją zabobonną, iż przyidzie czza, w którym obcy i niemierny zwycięzca zhańbi groby *Muzulmanów*.

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 8GO MAJA ROKU 1810 we WTOREK.

R A D A S T A N U.

Uorganizowaną, Dekretém Jego Królewskiej Mości, co do Sądu Kalsacyjnego, zostawszy, gdy tym samym iuż w niej tenże Sąd Kalsacyjny stał się Sądem gotowym do rozpoznawania wniołków stron; z którymi do niego przyjdą; zaleca zatym Pisarzowi Sądu Kalsacyjnego, aby obwieścił w Gazetach strony te które akta lwoie w zamiarze iścia do Kalsacyi, przed iey ustanowieniem Organizacyi po różnych miejscach składały, udały się do Kancellaryi Rady Stanu w Pałacu Rządowym będącey, a to w celu papierów swoich, które iak wyżej w różnych miejscach znajdowały się, a które teraz do nadmienionej Kancellaryi są zniesione, w przytomności iego przeryczenia, dla ich, jeżeli nie kwalifikują się do Kalsacyi, odebrania, lub jeżeli mniemią, że zasługują na kwalifikacyę, stosownie do przepisów w nadmienionej Organizacyi wyrażonych, sobie postąpienia.

Działo się w Warszawie na sefysi dnia 7go Maja 1810.

Stanisław Pótocki; S. W. P. R. S.

Sekretarz Rady Stanu i Ministrów

(L. S.) Stanisław Grabowski.

Zgodno z oryginałem:

Pisarz Sądu Kalsacyjnego

Ludwik Osiniski.

z Gdańska dnia 10 Kwietnia.

Pogłoska o układach względem pokoju między Francją i Anglią, sprawiła tu wielkie ukontentowanie. Towary nasze osadnicze, które powiększney części pochodzą z okrętów kupieckich, zdobytych przez kapry Francuzkie nieco staniały. Oczekujemy niecierpliwie potwierdzenia tej pogłoski, która będzie miała dobroczynny wpływ do handlu naszego.

— Dnia 27. — Senat tutejszy odebrał w

urzędowym sposobie wiadomość o działaniach wojska Rosyjskiego w Multanach; (tę w Nrze 35 Gazety naszej, wyiętą z Gazety Petersburskiej umieściliśmy.) Na końcu zaś dołączoną następującą wiadomość: — „Drugie gonienie wysłany od Generała naczelnego, Hrabiego Kameńskiego, przybył do Petersburga z raportem, iż Generał Issajeff, pobiwłszy Balzę Turckiego przed Widdynem, kazał opasać szanice znajdujące się na wyspie Oletari. Załoga tamieczna, wynosząca 700 ludzi musiała kapitulować, i przyjąć obowiązek, iż nie będzie służyć ani przeciwko Rosyji, ani przeciwko Serwianom; wreszcie wszelką własność należącą do Porty, a będącą w tych szanicach, oddano wojsku Rosyjskiemu.“

— Dnia 30. — Xiążę Pruski August, przybył dnia onegdajszego z Kolberga do tutejszego miasta, i dziś zrana udał się w dalszą podróż do Królewca.

z Paryża dnia 21 Kwiesnia.

Król Neapolitański wyjechał dnia onegdajszego na powrót do kraju swojego, gdzie zebrało się 80,000 wojska, które iak się zdaie, jest przeznaczonym do ważnych działań.

Cesarzowa Jeymość, która nieco chorowała, przyszła iuż zupełnie do zdrowia.

Pułkownik Angielski, nazwiskiem Mackenzie, który ma zlecenie względem wymiany ienców, przybył do tutejszey stolicy.

Zapewniają, iż znou Cesarz Austryacki przysłał tu kilka ozdób orderu Sgo Stefana, z których pierwszą Xiążę Bessano (Maret) otrzymał.

Stroy na fzyję należy do klejnotów korony; gdy go Cesarzowa Jozefina oddawała, miała powiedzieć: Chętnie go oddaie, gdy po mnie tylko córka Cesarza nosić go będzie. Zapewniają, iż Królowa Neapolitańska ma

bydź mianowana Wielką Mistrzynią Dworu Cesarzowej.

Terazniejsza Cesarzowa w dzień ślubu miała na szyi 12 sznurków dyamentów, samych soliterów, będących jeden przy drugim. Pełkocy tey sypialny jest bardzo wspaniały, wybity czarnym kamieniem ze zł. temi galonami, a taflami zwierciadlanemi wykładany.

Zapewniają, że Marszałek *Massena*, Xiążę *Esling*, wyedzie intro do *Hispanii*, gdzie obeymie naczelnie dowództwo.

Wyspa *Walchern* będzie przyłączoną do Departamentu *Deux-Nethes*.

Pan *Dubois-Tainville*, sprawujący interessa *Francuzkie* przy regencyi *Algierskiej*, przybył do *Marsylii* na okręcie *Amerykańskim*, który wypłynął z *Algieru* dnia 1go b. m.

Umieszczamy niektóre szczegóły tyżące się festynu, który Gwardya Cesarzka wyprawi dla Cesarstwa Jchmość w dawney szkole wojskowej i na polu *Marsowym*.

Do uczt, Koncertów, Karuzelów, będących częścią tego festynu, przydać należy gonitwy na koniach i wozach, i puszczanie balonów. Te dwa rodzaje widowisk zawsze publiczność bawiły: ukontentowanie, które się czuje, połączone jest z bojaźnią.

Bal dany będzie w obszerney sali, którą stawiają, sala ta długa jest 110p 210, a szeroka 110p 60; zdobią ją bogate materye, festony, girlandy z kwiatów &c. Sufit na 40 110p wzniesiony, okrywaią malowania wyobrazające zwycięstwa, i allegorve stosowne do okoliczności &c. &c. Szeroka galeria wzniesiona na 3 stopy nad posadzkę, rozciągając się będzie na około sali: bez przeszkody, bez trudności przechodzić się będzie można.

Tysiąc pięćset *Dam* może wygodnie siedzieć na około mieysca, gdzie od razu tańcować będą 20 kontradansów. — Tanczniczcy akademii Cesarzkiej muzycznej, tańcować będą w tey sali *Kadrylle*, które wystawiać będą wszystkie Narody przyjacielkie *Francyi*. — Na przyległym dziedzińcu stawiają salę uczt w takim i zmiarze, iak sala balu. Przeszło 600 *Dam* będzie mogło w niej siedzieć, a przeszło 600 innych zasięda u 136 stołów okrągłych w galeriach otaczających salę.

z Antwerpii dnia 17 Kwietnia.

W dziesięciu pierwszych dniach b. m. przechodziło przez tuteysze miasto blisko 20,000 woyika, powracającego z *Hollandyi*.

Miasto nasze czyni przygotowania do uro-

czyśtego obchodu zaślubienia 10 woylkowych, co nastąpi dnia 22 b. m.

Marszałek Xiążę *Reggio*, spodziewany od kilku dni, ieszsz tu nie przybył. Przypisują to opóźnienie się lekkiey iego słabości.

z Genui dnia 10 Kwietnia.

Papież jest ieszcz w *Sawonie*, i nie wyjechał do *Nice* iak niektóre pisma publiczne ogłosiły. Prowadzi on życie samotne, i wtedy tylko widzieć się daie, gdy do *Kościola* iedzie.

— *Dnia 11.* — Po pięciodniowej żegudze zawinęły tu dnia 8 b. m. z *Tulonu* 3 fregaty: *Amelie*, *Penelope* i *Adrienne*; na każdej znajdowało się 44, dział i 320 ludzi. Spodziewamy się tu ieszcz przybycia kilku okrętów wojennych.

z Weneji dnia 8. Kwietnia.

Z największym pospiechem robią w tuteyszym porcie około budowli kilku okrętów, liniowych, i kilku fregat. Naprawiają także okręty *Rossyjskie* pozostale, i uzbraiają ludzi. Skoro wszystkie okręty będą skończone, co niezwłocznie nastąpi, użyte zostaną do ścigania fregat i korwet nieprzyacielskich, które znowu zawiążą się w okolicy naszej.

z Kassel dnia 22 Kwietnia.

Ozdoba nowego orderu korony *Westfaliskiej* ma bydź odmienioną. Kawalerowie zamiali medalionu nosić będą krzyż na wstędze błękitney.

W kraiu *Hannowerskim* rozkazano nosić kokardy *Westfaliskie*, prócz szlif, które służą tylko dla woylkowych, ogłoszono także, iż urządzenia wydane w *Westfalii*, mają także moc swoię w kraiu *Hannowerskim*, gdzie zwierzchności mieyscowe spiszają podług dawnego wzoru, liczbę mieszkańców, domów, własności mieyskich &c.

z Frankfortu dnia 24 Kwietnia.

Nasz Wielki Xiążę wyjechał dziś zrana do *Aschaffenburga*.

Donożą z *Monachium*, iż zaślubienie *Królowica Bawarskiego* z Xiężniczką *Hilburghausen* przy końcu tego miesiąca ma nastąpić.

Od brzegów Elby dnia 24 Kwietnia.

Handel okolic *Hamburga* zupełnie jest podzielony przez linię cęt. Różnica ceny z tey i przeciwney strony tey linii demarkacyjney, jest bardzo znaczna. Za niektóre towary płaci się 50% od sta więcey z tey, niż z tamtey strony linii. Nowe rozkazy rządu *Danjskiego*, zabra-

niające wszelkiego wywozu do krajów leżących na granicy południowej *Holstein*, i użyte surowe środki w celu wykonania tych rozkazów, sprawiły skutki iakie rząd sobie zamierzył. Wielka różnica ceny towarów ośladniczych jest tego niewątpliwym dowodem. W skutku tego zakazu, ulaną wszelkie interesa handlowe w *Altonie*, co zda się odpowiadać zamiarom rządu *Duńskiego*, gdyż ten zabrania wywozu z *Xięstw Schleswig i Holstein* do *Altony*, które na swoją istotną potrzebę nie wiele potrzebują.

Dezwolono jest okrętom *Amerykańskim* zawiać do portów *Xięstwa Holsztyńskiego*, lecz przez użyte środki, ładunki ich nie mogą przybywać w okolice nasze. *Ameryki* nie przybywają także do portów *Rossyjskich i Pruskich*, lecz w niewielkiej liczbie, odległość i długość żeglugi, stałą się wielką przeszkodą.

z Petersburga dnia 20 Kwietnia.

Gazeta Dworska dzisiejsza umieściła następujący artykuł: — „Po ukończonym określeniu granic nowo nabytej części *Galicji*, rozkazał Imperator Jmć zmniejszyć liczbę wojska tam stojącego, i dla tego niektóre regimenty ciągną stamtąd do przyległych Gubernii. — Dnia 28 Marca (9 Kwietnia) kompanie artylerji wyjechały stąd do *Kronstadt*, dla wzmocnienia tamecznej załogi. Wojska 5tey i 14tey dywizji sposobią się, aby zaraz po otwarciu żeglugi z teraźniejszych stanowisk swoich wyruszyły, dla obrony brzegów *Bałtyckiego morza* i ciążniny *Fionkiewy*, w przypadku nieprzyjacielskiej napaści ze strony *Anglików*.

z Londynu dnia 10 Kwietnia.

Wszyscy zeznają, iż Pan *Francis Burdett* okazał wielki charakter na scenie, na której się przez kilka tygodni znajdował. — Wiadomo, iż ma wiele rozumu i talentów; lecz podobno nie spodziewano się, aby zapaśnictwo, w które się wdał, wytrzymał. — Uważany jest teraz sprawiedliwie iako jeden z najmocniejszych i najdzielniejszych mówców rządu *Angielskiego*. — Zmierzył on dobrze swe siły z siłami swoich przeciwników; i może powiedzieć, że nabył w duhu narodowym znaczenie stosowne do tego, iakie miał z względu na ogromny majątek czyniący mu 1,200,000 Złotych *Polskich* intraty. — Przeto w powszechności umyśli wszystkich najmocniej zajmuje. — Chwytaią chciwie nawet drobne szczegóły posępowania i mów jego. — Jest on także dla Mi-

nistrów sędzią straszny, któremu opinia publiczna nadała dzielność i wpływ niewyrachowany.

Czytają teraz z wielką ciekawością mowę, którą Pan *Burdett* miał niedawno przeciwko Kapitanowi okrętowemu *Lake*, za to, iż maytka *Jeffery*, z okrętu *Recrue*, którego oddawna cierpieć nie mógł, i którego o kradzież posądzał, na pułey wyspie *Zachodnio Indyjskiej Sombredos* bez żywności i odzieży porzucił. — We dwa miesiące potem szukano tego niezłazliwego, lecz nawet ciała nie znaleziono, które podług zdania marynarzy, drażące ptaki pożarły. — Mowa ta jest następująca.

» Osoby, których ta okoliczność obchodzi, należą do klasy ludzi, którzy mają szczególne prawo do publicznej sprawiedliwości i względu współziomków. — Maytek *Angielski*, który walczy za Ojczyznę, który krew swoją dla niej przelewa, nie powinien być wystawiony na samowolność wyższych uciemienicieli, którzy w skutecznianiu władzy swojej nawykli do okrucieństwa. — Jeżeli się krew ludzką niesłusznie wylewa, trzeba władzy, słuchającej głosu natury i obrażonej sprawiedliwości, wyższej władzy, któraby nie poczytała sobie za upodlenie, słuchać tego świętego, acz słabego głosu, ostatniego technienia śmiertelnego, ostatniego ięku niewinności. — Nie chcę wynurzać uczucia, które duszę moją w opowiedaniu tego obmierzonego zabójstwa, przeżywa; nie mogę bowiem inaczej nazwać okrucieństwa Kapitana *Lake*. — Władzę się nieśmiało za Ojczyznę moją, zważając, iż wiadomość o tej zbrodni lekce sobie poczytaliśmy. — Czytałem ją niedawno w piśmie peryodycznym gdzie tak ozięble była umieszczoną, iak gdyby iaka nowina dzienna, dla ciekawości próżnej zmyślona. — A o czymże to była mowa? O człowieku, którego za niedowiedzione przestępstwo aresztowano, którego bez żywności na pułey wyspie, pod zwrotnikiem porzucono, którego na okropną śmierć, bez pomocy, bez nadziei, wystawiono. — Niezłazliwy skończył życie w ustawicznej boiaźni śmierci, tysiąc razy gorszy, nad śmierć samą; w boiaźni śmierci, o czym myśl sama strachem przeraża. — Nie byłszal żadnego ludzkiego głosu, któryby go pocieszył; nie znalazł żadnej dobroczynnej ręki, któraby wysłała usta jego kroplą wody pokrzepił. — A jednak udzielono nam tę wiadomość, iako przemianąjąca pogłoskę, którą zrana zmyślają, a wie-

czorem zapominają, i człowieka, który tak
shańbił imię *Anglika*, uchodzi bezkarnie!
Ach, jeżeli jeszcze jakiegokolwiek uczucie w ser-
cach naszych niewygasło, niedozwalamy, aże-
by ta niestychna zbrodnia uszła sprawiedli-
wości, i Izba niższa, ten baczny stróż ludu,
całej swej mocy użyć powinna, ażeby zem-
szczono się za niewinnego, i zbrodniarza uka-
rano. — Tymczasem *Admirał Cochrane*, i wo-
ieny łód jego, odprawiony pierwszy raz na
wypach *Antylskich*, uważali ten barbarzyński
czyn za bagatelę, i po obojętnym raporcie,
wyjętym z innego jeszcze obojętniejszego u-
znano *Kapitana Lake* za niewinnego w tej czar-
ney zbrodni, względem której prawa ludzko-
ści śmiej sądzić mogą. — (W tym miejscu *Pan*
Burdett czytał wypis z indeksu świadków,
gdzie między innymi przytoczono, iż *Offi-
cerowie i marynarze wysłani na szukanie*
Jefferysa, wzięli z sobą broń myśliwską dla
strzelania zwierzyny.) — Toż więc półowa-
nie było pierwszą chęcią tych, których do tak
smutnego czynu użyto; iżż więc bawią się
łowami, ażeby się zapewnili, czyli kollega ich
znalazł śmierć na bezludnej ziemi? *Kapitan*
Lake miał czas zastanowienia się nad obmierzą
czynnością swoją; cały dzień i całą noc niepo-
hamowały nagannego gniewu jego, i ani czas,
ani namysł niezdolały przywieść go do rozład-
ku, i wzbudzić najmniejszego uczucia ludz-
kości. — Pozwolił wiatrom dąć w żagle okrę-
towe, i porzucił człowieka, *Anglika*, wysta-
wując go na męczeńską śmierć z głodu i pra-
gnienia w pułtynie, gdzie głosu rozpaczy nie-
stytłano, której nikt jeszcze nieowiedział prócz
zwierząt dzikich jeszcze nad kata *Jefferysa*.
Czemuż niewrzucano tego nieszczęśliwego w
morze? śmierć ta byłaby łaską, w porówna-
niu kary, którą poniósł. — Nie; taka zbrodnia
nie może uść bezkarnie; nie jest tu mowa o
politycznych opiniach lub interessie stron. —
Członki tego szanownego zgromadzenia, i-
akiejkolwiek ich jest szczególne zdanie, jedna-
kową myśl mieć powinny; idzie tu o interes
wszystkich, o interes natury, ludzkości, któ-
rego bez ściągania hańby zapominać, a bez
zbrodni porzucić nie można.

Mowa ta sprawiła wielkie wrażenie w Izbie
niższej; Ministrowie, którzy *Kapitana Lake*,
krewnego *Generała* tegoż nazwiska, bronić
chcieli, nie mogli się oprzeć powszechnemu
zdaniu Izby. Po kilku mowach, postanowiono
prosić *Króla* o zalecenie wszystkim dowodz-
com okrętowym przy *Antyllach*, ażeby szu-

kali Jefferysa, i dali mu wiadomość o losie ie-
go, zastrzegając pociągnięcie do Sądu *Kapita-
na Lake*, jako oskarżonego o rozmyślne za-
boystwo.

Sądzą powszechnie, iż *Pan Burdett* po-
siedzi w *Tower*, aż do ukończenia tegoro-
cznych posiedzeń Parlamentowych.

— *Dnia 18.* — *Pisma publiczne tutejsze*
wyrażają, iż flotta nasza, przeznaczona na *Bal-
tyckie* morze, zabierze z sobą znaczną liczbę
woyska.

Okręt Hawke, który dnia 27go *Grudnia* o-
puścił brzegi *Afrykańskie*, przywiózł wiado-
mość, iż między naczelnikami *Murzynów* w
okolicach *Elmina*, wybuchnęła bardzo krwa-
wa wojna, i udano się do *Wielkorządcy* zam-
ku, ażeby ich pogodził.

Żałoga Angielska w *Kadix* składała się dnia
18go *Marca* z następujących regimentów: 2go
batalionu 88go regimentu strzelców, 1go bata-
lionu 94go regimentu *Szkockiego*, i 95go regi-
mentu, tudzież z rozmaitych oddziałów innych
regimentów, i znaczney liczby artylleryi. *Ge-
nerał Graham* dowodzi tym całym woyskiem.
Dwa regimenta *Portugalskie* złączyły się z
korpusem *Angielskim*.

Generał Hill przybył w okolice *Budajoz* z
3ma regimentami dragunii i 9ciu regimentami
piechoty.

Na wyspie *Martynico* odkryto spisek prze-
ciw *Anglikom*. *Generał Carmichael* kazał wy-
mierzyć działa twierdzone ku miastu, i w wy-
danym obwieszczeniu zagroził zburzeniem mia-
sta, jeżeliby spostrzegli jaki znak buntu lub o-
poru.

Flotta *Francuzka* rozproszyła niedaleko
Barbados, część floty kupieckiej *Angiel-
skiej*, płynącej z *Cork*.

Ostatnie listy z *Ameryki* pisane, potwierdza-
ją wszystkie nasze domysły, względem wiel-
kich odmian politycznych, któremi *Ziedno-
czone Stany* są zagrożone. — *Mieszkańcy* pro-
wincyi *Massachuset*, okazują szczególniej za-
miary nieprzyjazne. W innych południowych
prowincjach pełno jest pism pobudzających lud
do niepodległości, i do zrucenia iarzma kon-
gressu. — Dotąd kongress stałych tylko użył
środków w celu ugalszenia szerzącego się po-
żaru. — W opisie, który ogłoszono, liczą 34ch
Senatorów, i 131 reprezentantów w 17ciu pro-
wincjach; i zapewniają, że w tej liczbie znaj-
duje się 7ciu *Senatorów*, i 47ciu reprezentan-
tów należących do partyi federalicyney. Re-
szta składa się z demokratów.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Pisma publiczne *Francuzkie* wyrażają, iż Pułkownik *Lipski* wydał obraz *Geograficzny Węgier*, który gruntuje się na dowodach autentycznych. Według jego rachuby *Węgry*, mińcząc w to *Bannat*, *Temeswar* i granicę wojskową, mają rozległości 4,029 mil kwadratowych i 70 mili. Znajduje się tam sześć twierdz, 42 miast wolnych Królewskich, 622 miasteczek, 9,299 wsiów, 2,685 folwarków. — *Szlawonia* ma 295 mil i 4ry twierdze, jedno miasto wolne Królewskie, 27 miasteczek, 869 wsi, 25 folwarków. — *Kroacja*: 467 mil, 3 twierdze, 7 miast wolnych Królewskich, 3,338 wsi, 26 folwarków. — *Ziemia Siedmiogrodzka*: 1,109 mil i 11 miast wolnych Królewskich, 66 miasteczek, 2,566 wsi, 52 folwarków.

Flotta *Angielska*, przeznaczona na *Baltyckie* morze, niema teraz żadnego portu, gdzieby zawinąć, i w żywność lub wodę opatrzyć się mogła. Sądzić więc należy, iż będzie usiłowała zdobyć albo wyspę *Dancka Bornholm*, albo wyspę *Szwedzką Gothland*.

Zapewniają, iż Niewiasto *Lauenburskie*, które Cesarz *Napoleon* do dalszego rozporządzenia sobie zostawił, jest przeznaczone dla Xiążęcia, który podobno dotychczasowy król *lwoy* odstąpił *Hollandyi*.

Ostatnia *Gazeta Wrocławska* pod artykułem z *Wiednia* donosi, iż tam rozeszła się pogłoska o buncie powstałym w *Konstantynopolu*, w czasie którego Poseł iednego znakomitego *Mocarstwa Europejskiego* był w wielkim niebezpieczeństwie; przydaie iednak, iż ta wieść potrzebuie potwierdzenia.

List do Redaktora Gazety Korrespondenta.

„Obok podziękowania, które *WMPan*u zasłałem, żeś list mój w 34 Numerze *Korrespondenta* umieścił, mam nowy powód naprzykrzenia mu się powtórną prośbą, abys i terazniejszemu nie chciał odmawiać miejsca.

„W ostatnim *Korrespondencie* pomiędzy uwagami o *Teatrze* były niektóre, tyżące się listu mego. — Podchlebną dla mnie iest rzeczą, iż po największey części myśli moje znalazłem z myślami *Autora* uwag zgodne. Żeby iednak mój sposób tłumaczenia myśli, nie robił może jakieys różnicy co do istoty rzeczy; pozwoli *Autor* uwag, abym względem punktu o *Parterze* zdanie moje iasniey wyłożył. — Uskarżając się na nieprzyzwoite częstokroć oklaski, użyłem wprawdzie tego ogólnego nazwi-

lka (dodając iednak część) *Parteru*; lecz przekona się zapewne *Autor*, że przez to nie mogłem rozumieć iak tylko to, do czego uwaga moja przyzłosowną bydz mogła; nie czynię przeto krzywdy *Publiczności*, iezeli, przeciwko tey nieznosney, powszechnie niecierpliwney, a przeciez wkradającej się modzie, która i najlepsze sztuki psuć usiłuje, powstaig. — Sądzę, że *Autor* uwag w tey mierze równego ze mną będzie zdania.

„Teraz niech mi wolno będzie nieco powie dzieć o *Operach*; od młodości moiey muzykę za najmilszą mając zabarę, nauczyłem się, że ta znatury swoiey, potrzebuie bydz tak słuchaną, aby każdy ton, nayłabszy nawet równie z innemi do uszu doszedł; naymniejszy szelekt iest nayłakodliwszym, bo przerywa związek i niedaie uczuć tego, co iest słodyczą, mocą i duszą muzyki; słowem, muzyka tak powinna bydz słyszana, aby nie więcey iak tylko to co do niey należy o uszy obiało się. — Nieszczęściem u nas to ukontentowanie znaleźć trudno, bo prawie każda *Ouverture* (co w dobrej *Operze* naywspanialszą, i że tak rzekę, nayuczeńszą część muzyki stanowi) choćby naylepiey exekwowana, zamienia się w iakoweś modne, muzyce nie znane, oraz iey nayprzynajnieysze, z różnych głosów i wybitnych *Contraktów* składające się *Recitativo*; tak dalece, że czasem, niektóre tylko instrumentów tony (iak muzycy mówią) *con tutta forza* oddane, ledwie do uszu niecierpliwych i prawie pozerających ie słuchaczów przedrzeć się zdołają. — Przynać atoli potrzeba, że w *Operach* sztuki *Solo* exekwowane odbierają sprawiełliwość i powszechnieyszą ściągają uwagę; lecz wielka szkoda ciągłej harmonii; bo w tey dopiero moc i dusza muzyki znaleźć się daie.

„Orkiestra nasza, niech sobie pozwoli takze powiedziec, że naywybornieysza i naylepiey exekwowana muzyka, bardzo wiele z wartości swey i przyjemności utraci natenczas, kiedy długim i nieumysłownym strojeniem instrumentów, pomieszanych z niemaywybornieyszymi *Preludiami* (które tylko, i to gdy są najlepsze, *Solo* wydać się mogą) uszy słuchaczów są obrażone. — Ten nieznosny początek prawie kaźdey muzyki sprawia, iż często po kilkunastu dopiero przegranych taktach, zaczęcia muzyki domysleć się można. — Jakby to przyjemną było rzeczą, ażeby wczesniey, lub w mieyscu od słuchaczów oddalonym stroiono instrumenta, natenczas niepo-

dzianym zaczęciem muzyki każdy uderzony, słuchałby iey z większym ukontentowaniem, i mogą śmiało zaręczyć, że każda sztuka o połowę lepszą wyda się i muzyka swoy na umysłach sprawi skutek.

„Rzecz może kto, iż niezwyčajney wyimagam rzeczy; nic w tym trudnego, chęci tylko potrzeba, a doświadczenie przekona i sprawi kontentowanie. — Kto wie, może ten rodzaj muzyki, z natury swoiey koniecznie bardziey zachwycający i przyjemny, będzie tak skutecznym, że wprowi w zadumienie tych nawet, którzy ją mniej słuchać lubią, a przez to oswobodzi *Ouverture* od *Recitativo*. — Na ten czas muzyka zóstawiona w swoiey naturze, przy zachowanych najsóislej wślytłkich przepisach, zdoła trafić do serca i umyłu słuchającej Publiczności, a Orkiestrze narodowej ziedna to miłe wspomnienie, że za iey staraniem i pilnością cała Publiczność czuła ukontentowanie. — To jest moje życzenie; szczęśliwym będę, gdy ie uyrzę spełnionym. — w Warszawie dnia 3go Maja 1810.

Sprostowanie omyłki.

W obwieszczeniu Trybunału Łomżyńskiego z dnia 10 Kwietnia r. b. w Numerze 32 na kartce 53 niniejszey Gazety zasła omyłka w ten sposób, iż zamiast *Wawrzeńca Konopki*, czytać należy *Stanisława Konopki*.

OBWIESZCZENIA.

1) Prefekt Departamentu Warszawskiego — Podaje do wiadomości, że Dom drewniany do Pałacu Rządowego Kraszińskich zwanego należący, pomiędzy Domem Teatralnym a ulicą Sto-Jersk. sytuowany, sprzedany będzie przez publiczną Licytacją odbywać się mającą w Sekretoryasie Prefektury w dwóch terminach, to iest w dniach: 9 i 10. m. b. o godzinie 5tej po południu przed Delegowanym do tego Radcą Prefektury, pod warunkiem zupełnego rozebrania rzeczonego Domu i uprzążnienia materjału w przeciągu dni 14 od czasu Licytacji. Za część dachu i części komin już nakładem Rządu rozebraniem zostały, zatym dachówka, cegła i t. d. w części już rozebrany iacnie z tym co iessacze do rozebrania pozostało, przesłaniem będą. — Zyczący sobie także Dem, tudzież materjały już rozebrane obejrzać, mają się udać do W. Kolbiersa, Murgerskiego Pałacu Rządowego przy Ofiarnie wawtowej mieszkalącego. — w Warszawie dnia 3 Maja 1810 Ru.

Szymanowski, Pr.

Prefekt Departamentu Warszawskiego — Uwiadomia niniejszym Publiczność a mianowicie tych, których interesować może, iż dnia 19 Maja roku b. odbywać się będzie Licytacja na łeść łynie sadziarżawienie małego polowania, we wsi Łęczyskach w Powiecie Czerskimayrowanoy, przed Delegowanym od Prefektury Czerskiej Zaleskimieczem Lesalszym Barow Narodowych Piase-

czyńskich. — Pola na toż polowanie do sadziarżawienia przeznaczono są: Łęczyskoy, Wola i Welka Łęczyska, których użyćć tracić ma przez lat sześć, licząc od Sgo Bartłomieja r. b. do tego dnia 1816 roku. — w Warszawie dnia 14 Kwietnia. Rósciszawski Z. P.

Rakioty S. G.

Sąd Kryminalny Podągdowski Wydziału Brzeskiego. Stosownie do §. 573 Ordynacyi Kryminalney Pruskiej, i po odebraney w tym razie rozsupty od Sądu sobie przesłozonego, uwiadomia łnanowną Publiczność iż Teodor Dąbrowski samieszkaty dawniey w Kujawach Powiecie Brzeskim, przekonany powtoraje o złodzieyłtwoskany został wyrokiem Prześwietney Sprawiedliwosci Kryminalney Departamentow Poznanskiiego i Bydżskiego d. 1go Marca r. b. na jednoroczną robotę przy tacsakach w Twierdzy Cześlochowskiej i odsądzony od Słashedctwa. W Brzesciu Kujawskim dnia 1go Maja 1810.

Garczynski. Prayluski. Zorowski.
Podągdek Kryminalny. Pisarz. Podpisarz.

2) Jego Królewskiej Xiążęcy Mości Pisarz Aktowy Departamentu Warszawskiego, rezolucją Prześwietnego Trybunału Pierwszey Instancyi Departamentu Warszawskiego pod dnim 7myo miesiąca Kwietnia roku bieżącego, wysłał do ukłuczniczenia Kommissyi dawniey przez tenże Trybunał wyznaczoney Delegowany, której to Kommissyi przez Prześwietny Trybunał Pierwszey Instancyi Departamentu tuteyszego polecono zóstało, ażeby sa poprzedzonym łtron tak sukcesorów niezdy Wielmożnego Jana Plukwińskiego, iako Urodzonego Szymona Grocholskiego Adwokata Urodzonych Cieleckich Plenipotentu, i kogo tylko interes dotyczyeć okazać się przez łquoteseacze wydać się miane na tygodni dwa uwiadomieniem, i przez Gazety Publiczne ogłoszeniem, Jurysdykeją swoią sáfundowały, po stawieniu się łtron, nadwysyłko legitymacją sukcesorom Urodzonego Jana Plukwińskiego, z dowodów sieżowych i innych probacy (ieżeli potrzeba wymagać będzie) uzupełniła, zószanie dowodów do uftanowienia massy majątku po niego wyrażonym Ur. Janie Plukwińskim pozostałego, od kogo należeć będzie, nakazała, przysięgę, gdzie i od kogo wypadać będzie odebrała, Inkwizycye na potrzebne okoliczności, gdy tego łrony żądać będą, wyłuskała, massę majątku pozostałego uftanowiła, wąpliwości wszelkie sáfatwiła, likwidacyą pretensyi do tegoż massy przez kogo bądź fermowanych, i nawziem przez sukcesorów rozszonych, odbyła, i we wślytłkich sáfobodzących kategoriach, opisał swoią uftanowawszy, po finalne rozsądsenie do Trybunału na powrot odsłafała; w łkultku przeto takowey Prześwietnego Trybunału Pierwszey Instancyi Departamentu Warszawskiego rezolucyi wśywa,

A. Ur. Maryanny z Plukwińskich Wroczynską Wdowę.

B. Stanisława, Jana, Alexego, Jakoba Doletnich.

C. Felixa, małolernego Plukwińskich, i iego opiekunow Ur. Stanisława Plukwińskiego urzędarnie przydanego, iako niegdz Ur. Jana Plukwińskiego sukcesorow, oraz Wgo Woyciecha Wasintyńskiego, Adwokata Sądu appellacyjnego Xięstwa Warszawskiego, iako kuratora, ad lites dodanego, niemniey Wgo Szymona Grocholskiego, Adwokata Sądu appellacyjnego Xięstwa Warszawskiego, iako UU: Cieleckich Plenipotentu, i wślytłkich tych, kogo tylko interes sprawy tey dotyczye, ażeby przed podpisanyym Piarszem Aktowym Departamentu Warszawskiego w kamienicy do Zamku Jego Królewskiej Xiążęcy Mości należący, osek brany

Krakowakiej, pod Nmem 563 stojący mieszkałym, tam e w kancelaryi tego, odąd zatygadni dwa, to też w dniu dzisiejszym miesiąca Maja, roku bieżącego e gosiacie ezwroty po skutniu starali się, i tam stosownie do reguły w rozsoluyi Prześwieczonego Trybunału pierwszey instancyi Departamentu Warszawskiego przepisanej sprawili się, i też ukłucznili z tym zastrzeżeniem, iż skutki i lakody, iakto z niestawienia się stroa wezwanych wynikną, niestawiający sobie przy pisząj pouiosą — Dzieło się w Warszawie dnia 25 Miesiąca Kwietnia roku Pańskiego 1810.

Andrzej Kalinowski.

2) Podaie się do wiadomości, iż data 6go miesiąca Marsa 1809 roku Szlachetna Magdalena Ambrosowiczowa w Wrocławku umarła, zostawiła majątek z różnych mobiliiów, które już sprzedane zostały, i pieniądze w Depożycie Sądu się znajdując, gdy Sukcesorowie do tych czas się nie zgłosili, wzywają się niniejszym wiadomości Sukcesorowie, aby się najdłuej dnia 1go miesiąca Lipca w Sądzie meldowali, gdyż w przeciwnym razie wszystkie pieniądze za majątek ruchomy sąbrane w Depożycie tuteyszym znajdujące się, na skarb publiczny obrócone zostaną, i później meldujący się Sukcesorowie żadnych Pretensyi do tych formować nie będą mogli. — w Brzesku dnia 1go Kwietnia 1810 roku.

Jego Królewsko - Xiążęcy Mości,
Sąd Pokoju Powiatu Brzeskiego.

Taxa Mięsa od dnia 1go Maja do 1go Czerwca 1810 roku.

imo WOŁOWINA.		Gen.
		zł: gr
Jeden Funt dobrego Mięsa Wołowego	- - - -	12
Pieczeń Połudwicy ważąca 8 funtów po 13 gr: funt	4	11
10 Wiązek Flaków, każda wiązka a 4 gr:	1	20
za Serce całe	- - - -	19
za Wątrobę	- - - -	15
za Dudy wraz z Płucą i Letkim	- - - -	20
za Cynadry	- - - -	12
za Ozór	- - - -	15
za Podgarle	- - - -	1
za Głowę z Mordą	- - - -	24
za Cztery Nogi	- - - -	1
Kamień czystego Łoia	- - - -	18
za Kaptury	- - - -	26
imo CIEŁĘCINA.		
Jeden Funt dobrej Cielęciny	- - - -	11
za Głowę z Mózgiem od Giałcia lub Bukata	- - - -	14
za Cztery Nogi	- - - -	14
za Letkie z Sercem	- - - -	12
za Wątrobę	- - - -	12
za Kryski	- - - -	14
za Mleczko	- - - -	14
za Amoretki	- - - -	20
imo SKOPOWINA.		
Jeden Funt dobrej Skopowiny	- - - -	8
za Głowę	- - - -	10
za Letkie	- - - -	15
imo WIEPRZOWINA.		
Jeden Funt dobrej Wieprzowiny ze skórą i stoną	- - - -	12
do ordynaryniejszey tak nazwanej Schab	- - - -	9
za Głowę i Ozór	- - - -	18
za Poledwice	- - - -	27
za Kiełbasnicę, Wątrobę i Sledzione	- - - -	10
za Nerki	- - - -	9
za Cztery z pierwszego kolana odcięte Nogi	- - - -	16
Jeden Funt Sadła	- - - -	27
— Funt Smalcu tepionego	- - - -	16
— Funt Słoniny świeżey	- - - -	21

Wzywa się Publiczność, aby w każdym pokrzywdzeniu i nieuczynieniu zadosyć niniejszey Taxy do Prezydenta Policji lub Kommissarza Taxowego donosiła, i onego uwiadomiła, zapewniasząc, iż Rzeźnik o oszukaństwo przekonany, karą według wielości przewinięcia pieniężną, lub Aresztu a nawet odesądzenia od Profesyi ukarany zostanie. — Dan w Biórze Prezydenta Policji miała Warszawy dnia 30 Kwiet: 1810 R. (L. S.) Zabłocki, P. P. M. W. J. Leśkiewicz, Sekretarz.

Taxa Bułek, Chleba pszennego i żytnego. Od dnia 1go Maja do 1go Czerwca 1810.

Nro 1. BUEKI i CHLEB PSZENNY.		F.	E.	K.
Bułka Montowa, z mąki Marymontkiej za groszy 3	ważyć ma	-	9	-
Jedna Ordynaryjna Bułka za dwa grosze	- - - -	-	13	-
— Bułka z Montowey mąki za 6 groszy	- - - -	-	18	-
— Bułka z Montowey mąki za 12 groszy	- - - -	1	4	-
— Bułka Rządkowa ordynaryjna za 6 gr:	- - - -	1	7	-
— Strucla po 6 groszy	- - - -	1	10	-
Jeden Chleb stołowy po 12 groszy długowaty	- - - -	2	28	-
— Placek folony po 1 groszu	- - - -	-	11	-
Nro 2. CHLEB ŻYTNY.				
Jeden Chleb za 8 groszy	- - - -	1	3	-
— ditto — 12 —	- - - -	-	6	-
— ditto — 24 —	- - - -	-	12	-
Nro 3. RAZOWY czyli Komisny CHLEB.				
Jeden Chleb za 6 groszy	- - - -	-	3	8
— ditto — 12 —	- - - -	-	6	16
— ditto — 24 —	- - - -	-	13	-

imo Dla wygody publiczney, różney wagi i ceny przyięty jest Chleb, równie jak nakazano, aby dla dobra uboższego stanu ludzi Placki folony pieczone, do Mayfirowie Piekarscy muszą Numer i wagę Chleba na nim kleść.

3to Nie mają Ręchłej mąki do pieczenia Chleba brać, gdyż pewinni wprzód próbe pieczenia zrobić nim mąkę zaplącą, a wymówka kupienia zroftey mąki nie ma Ruzżyć na obronę Piekarszowi: Chleb zaś powinni dobrze wypiekać i tak do sprzedzży wystawiać, pod karą konfliktaty.

4to Muszą frale z wagą Ręplowaną niniejszą Taxę w Piekarniach i na publicznych do sprzedzży Chleba wystawionych firsganch mieć przybitą i aby każdy zaraz na miejscu, o ich mógł się przekonać dokładności.

5to Ponieważ zaś Taxa powyższa co do wagi tak dalece jest uragulowana, iż Piekarze i Chleb wypiekający, nie mogą mieć żadney przyczyny użalenia się, na firatę w przedzży Chleba, przeto: Prezydent zalega iak naysurowiey tymże Piekarzom, aby nie tylko do wagi wżęzey przepisanej Rębowali się, ale co większa, Chleb tak pszenney iako i żytnay iak naydokładniey wypiekali, a to pod karami skonfliktowania Chleba i więzienia, a nawet do Sądu kryminalnego przestępnich odesłania. Wzywa się Publiczności, aby o każdej kontrawencyi Piekarszów natychmiast Prezydentowi Policji donosiła, i oniey go uwiadomiła. — Dan w Biórze Prezydenta Policji miała Warszawy dnia 30 Kwietnia 1810 roku.

(L. S.) Zabłocki, P. P. M. W. J. Leśkiewicz, Sekretarz.

DONIESIENIA.

PORTRET N. CESARZOWEY MARVI LUDWIKI Kolorami, i podług zdania osob, które ją widziały, zupełnie trafiony, znajduje się do przedania w Kantorze Gazety Korrespondents; sztuka pò złotych Polkich 5. Osoby z Prowincyi raczą zgłosic się franco z dołączeniem powyższy kwoty.

1) Niżej podpisany, będąc Obywatelom Księstwa Warszawskiego, Italych Dóbr, iako to: Sławów, Złotków, Głódków, Dzierżanowa, w częściach powych i innych Dziedziem w Parafii Swawlickiej Powiecie Pułtuskim sytuowany b; sktórych w roku 1800 na wsi Głódkach i Dzierżanowie z wszelkim zabudowaniem i zabiegami, spraciami gospodarskimi, za ręcznym dokumentem swego Imienia J.P. Kraszówiakiem, część do wytrzymania Prowentów przez niego samego pobierać się mianych, wypuściwszy, — która pod niebytność moją w kraju tę Pocełszy zupełnie ogoloconą i zniszczoną zostawił, utępsstwa iakież porobił, i sam już od roku 1807go, żadney wiadomości odtąd o sobie niezdaie, do wynadgrodenia tych szkód wyrządzonych fundassu nieosławił, w skarbowych podatkach zalęgłych, i w różnych artykułach odliczył. — Przeto zawiadamiam tegoż, że części rzeczony w jego Poselszy będące, na siebie odbieram, i stn terazistoysey eksystencyi sporządzę, do czego użyję Sądownego Urzędnika z wezwaniem na grunt dnia 10 Miesiąca i roku bieżący b.

Bartłomiej Chrzanowski; mp.

1) Niżej podpisany, Resolucyę Trybunału Pierwszey Instancyi Departamentu Warszawskiego, w skutku uchwały Rady Familijney saszę do sprzedaży przez publiczną Licytacyę Fabryki Złota i Srebra, po niegdy Ur. Franciszku Gautier Kupcu Warszawskim pozostaley delegowany, donosi publiczności, iż rzeczona Fabryka Złota i Srebra, Urzędowicie Złotyeh Polskich 32,046, a 5 i pół otakowana w dniu 23ciem Maja roku bieżącego, więcej daigemu za gotowe pieniądze, o godzinie 3ciey po południu, w domu pod Numerem 574, przy Ulicy Długiey sprzedana będzie. — w Warszawie dnia 3go Maja 1810 roku.

Teodor Czempiński.

J. K. X. M. Notaryus D. War.

2) Opieka nielotnich Sucessorów niagdy Ur. Franciszka Gautier, Kupca Sukionnego, w moc uchwały rady Familijney donosi Publiczności, iż handel Sukienny niagdy Ur. Franciszka Gautier Urzędowicie Inwentarzem spisany w Kamienicy Sucessorów Gautier pod Numerem 25, przy Ulicy Sgo Jańskioy znajdujący się, ogolem jest do sprzedania. — Życzący sobie nabydź takowy handel, sechęą się zgłosić do niżej podpisanego, który Prezydentem w sklepie, gdzie ma swoy handel w Domu pod Numerem 21 przy Ulicy Sgo Jańskioy będącym, tak Inwentarz handlu Sukionnego, iako i Sukno okaże, i Prendenci proposycye swe na piśmie podawać raczą. — w Warszawie dnia 3go Maja 1810 roku.

Wawraszenie Wolsidło.

Podaje się do Publiczney wiadomości, iż Dobra Moasna w Powiecie Błoskim, leżące o mil dwie od Warszawy odległe, w Gruncie i z zabudowaniem naylepszym, z Młynem, Stawem, Borem do budowy sdatnym, z Inwentarzem Gruntowami, łąkami i obaszerniami Pałwiskami, są do przedania lub sadzierżawienia, ktoby sobie życzył iaki układ o Dziedziectwo lub Dzierżawę zrobić, ma się udać do tychże Dóbr Moasny, gdzie z-W. Zabłockim Czesnikiem, moc zupełną w tey mierze mającym, czynność mieć może.

5) Podaje się do wiadomości publiczney, iż będzie Licytacya dnia 20 Maja t. b. s dwóch tysięcy dwieście pańskich naypiękniejszego i naylepszego gruntu, w ogole lub na sztuki w dobrach Korku w Powiecie Lubelskim, chcęą nabydź tychże, ma się Rowić na dzień terminu w miesyacu wyżey wyrażonym, a plus licytantom są gotowe pieniądze sprzedane będą.

103 ciągniemy Loteryi Kraiowej by: w Poniedziałek dnia 7go Maja 1810, w przytomności Delegowanych do tego Urzędników w Warszawie w Domu Dyrekcyi Loteryi Kraiowych. Wyciągnione są z kofa następujące numera:

59. 78. 80. 43. 35.

Przylże ciągniemy nastąpi dnia 24go Maja 1810 roku.

Ciągniemy 5tey Klasy 3ciey Loteryi Klasy czney, w dniu 15 Maja odbywać się zacznie.

Ciągniemy zaś 3ciey Klasy Loteryi Pobooczney na Wiesz Podlesie przypada w dniu 1 Czerwca. Losów dostanie zawsze w Kantorze Generalnym w Domu Dyrekcyi.

2) Pórcelana; różne Szklę, Zwierciadła, Zegary Iłowe; Obrazy; malowania różne, dobrego pendala, srebro, Galoay; Wazony alabastrowe, Koronki, Futra; Dywany, Łózka żelazne, i inne rzeczy, w domu dawoicy JW. Szymanowskiej, Regentowey, Nro 411 przy ulicy Krakowskć Przedmieście, na pierwszym piętrem od ulicy, w dniu 14 Maja; i dni następnych r. b. od godziny 3ciey do 5tey po południu, za gotowe pieniądze, naywięcej daigemu; przez publiczną Aukcyę sprzedane będą. — Dnia w Warszawie, dnia 3go Maja 1810.

T. Czempiński, J. K. X. M. Notaryus D. W.

2) Żmocy dniego sobie od Zwierszchości pozwolenia, niżej podpisany otwieram Hotel Warszawski w Domu Numero 547, przy Teatrze stojącym od dnia 12go miesiąca Maja roku bieżącego 1810, w którym, tak co do zaiszdu; iedsenia; trunków, i wszelkich wygod; przyswoite i dogodne na wzor Hotelów pierwszego Rędu, poczyniłem urządzenia; — zaczynając obiad o godzinie drugiej z południa; — przyjmuję także abbonament miesięcznie za pomierną cenę; — mam na sprzedaż dobry Builon; — życzyłbym sobie także przyiąć z młodzieży w termin do nauzenia kucharstwa — w esym wssyftkim wysnam; naukowych względów Prześniozny Publiczności. —

Domiank Rałajowski.

2) W Dobrach Radziejowice, w Powiecie Błoskim, o pięć mil od Warszawy leżących, jest do szarendowania od Świętego Jana roku bieżącego, Hamernia z Gruntami, Łąką, Budynkami, miedzianymi gospodarstwami i fabrycznemi atakami, i Machinami; chcęą onę sadzierżawić lub inną iaką Estreprysę fabryki na tymże miesyacu zalożyć; sechęą się zainformować w Redekcyi Gasety Korrespondenta Warszawskiego i u Jegomość Pana Wilkoszewskiego w Starym Mieście Nro: 61.

1) Układono 4. Koni Polwarsznych se Dworu z zaprzęgą dnia 1go Kwietnia, we wsi Cygowa o mil 4ty od Warszawy, w Cyrkule Siedleckim W. Teodorowey Szymanowskiej, to iest: Klacę karą mierzno wrosłtu, druga siwa chuda alazawa, trzecia klacę elemno malfrowata mała, czwarty koń ciemno-masłowaty i bardzo żwawy. Ktoby mógł wiedzieć otakowych b. niach, i dał znać do wsi Cygowa o mil dwie od Kobyłki, dostanie przyswoite nagrody. Dnia 7 Maja 1810 roku.

Michał G. ściekl.